

Wrocław 05.03.2012r.

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu

Szanowna Pani Marszałek !

Z dużym zainteresowaniem przyjął Pani list otwarty skierowany do delegatów IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców. Powiało optymizmem – z Pani słów wynikało, że docenia Pani działalność największej organizacji pozarządowej jaką jest Polski Związek Działkowców i zachęcała do dalszych wysiłków w tym zakresie. Sądziłam, że przełoży się to na określone działania Sejmu tj. zmianę opinii na temat ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w kontekście wniosku Prezesa Sądu Najwyższego i wysłanie jej do Trybunału Konstytucyjnego , oraz przedstawienie własnej opinii w tej sprawie. Mając to na uwadze IX Zjazd Polskiego Związku Działkowców zwrócił się do Pani jako Marszałka Sejmu RP. w tej sprawie . Niestety , do tej pory nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

Jestem prezesem dużego ogrodu działkowego we Wrocławiu. Zagospodarowanych jest w nim ponad 500 działek i przewija się przez nie około 1000 osób (w weekendy wielokrotność tej liczby). Są to przede wszystkim ludzie starsi (70 %), którzy swoją młodość i życie zawodowe poświęcili na budowę naszego kraju. Teraz oczekują tylko warunków do spokojnej lecz aktywnej starości. To zapewnia im działka. Tu realizują swoje pasje, są aktywni społecznie. Czują się potrzebni. Działka jest ich miejscem na ziemi, pełniąc funkcję zaplecza socjalnego i społecznego. Czy możemy ich tego pozbawić ?

Ci ludzie , niejednokrotnie samotni, schorowani, zapominają o swoich problemach pracując na działce i ciesząc się plonami. Czyż może być lepsza terapia? Czy działka nie pełni funkcji prozdrowotnej ? Pani jako lekarz wie to najlepiej.

Drugą , równie liczną grupą działkowców, są rodziny z dziećmi. Z radością obserwuję jak spędzają wolny czas, wakacje, weekendy. Dla nich działka pełni funkcję rekreacyjną , dydaktyczną, ekologiczną i prozdrowotną tak istotną dla rozwoju młodego pokolenia. Dla rodzin zaś jest spiżarnią i zapleczem socjalnym. Ogrody wyręczają samorządy z ich zadań w tym zakresie.

Pani Marszałek !

Proszę wziąć pod uwagę znaczenie ogrodów działkowych dla szerokiej grupy społecznej. Ich prawidłowe funkcjonowanie gwarantuje ustawa o Rodzinnych

Ogrodach Działkowych, której tak usilnie bronimy. Dlatego też istotna jest dla mnie Pani opinia w tej sprawie.

Uważam, że mam prawo oczekiwać od przedstawiciela władz obrony moich praw. Pragnę żyć w poczuciu bezpieczeństwa w kraju, gdzie życie i zdrowie obywateli jest cenniejsze niż pieniądze. Chcę spędzać wolny czas w zdrowym środowisku i tu realizować swoje pasje.

Proszę o ustosunkowanie się do mojego stanowiska i o odpowiedź na nie.

Z poważaniem
Barbara Korolczuk
Prezes ROD Westerplatte we Wrocławiu